

Powrót formacji paramilitarnych w Indonezji?

22 grudnia 2015

Indonezyjski rząd planuje przygotowanie przeszkoleń wojskowych dla cywilów żyjących w obszarach przygranicznych. Ogłaszając projekt indonezyjski minister obrony, Ryamizard Ryacudu, powiedział: „Jeśli kraj stoi w obliczu poważnych zagrożeń, naród powinien pomagać wojsku w obronie kraju. To jest niemożliwe, aby żołnierze mogli chronić kraj bez żadnej pomocy ze strony mieszkańców”.

Ryamizard, który odwiedził wyspę Natuna w prowincji Riau doprecyzował, że wojsko będzie szkoliło cywilów w obszarach, takich jak Merauke, Moluki, a także na terenach przygranicznych Sulawesi i Kalimantanu.

Minister Obrony Indonezji powiedział wcześniej, że chce pozyskać co najmniej 100 milionów rezerwistów. Rządowy projekt ustawy, któremu sprzeciwiają się grupy praw człowieka, zakłada powołanie do wojska prawie wszystkich obywateli w wieku powyżej 18. roku życia nawet na 5 lat. Celem programu jest także wzmocnienie poczucia nacjonalizmu wśród najmłodszych pokoleń Indonezyjczyków.

Komentarz West Papua Advocacy Team: Podczas dyktatury generała Suharto indonezyjskie wojsko utworzyło oddziały paramilitarne, jako quasi legalne siły używane przeciwko tym, którzy opowiadali się przeciwko reżimowi. Bojówki te miały stosować represje i trzymać oponentów w szachu. Jednym z najbardziej skandalicznych rozdziałów tych formacji była ich aktywność w Timorze Wschodnim. Uzbrojeni bandyci współpracowali z wojskiem przez 24 lata indonezyjskiej okupacji Timoru Wschodniego, w służbie indonezyjskiej generalicji, zastraszając ludność cywilną. Oddziały paramilitarne uaktywniły się także tuż przed i po referendum niepodległościowym z 1999 roku, który wyzwolił

Timor Wschodni. Po głosowaniu członkowie tych formacji u boku armii zabijali i niszczyli mienie, pustosząc rejon nawet po jego emancypacji.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: Etan.org, TheJakartaPost.com

Źródło: WolneMedia.net